

# Janek Górka, Bezalkoholowe

Co słysząc u ciebie?  
Codziennie się powstrzymuje,  
by napisać te cztery słowa,  
potem dziwnie tak żałuję  
Mimo, że już parę  
dobrych miesięcy mija,  
To ciągle do głowy  
twoje imię się dobija

Chciałbym wypić z tobą karmi bezalkoholowe  
Chciałbym, byś na mojej piersi położyła głowę  
Chciałbym tańczyć z tobą nocą, do białego rana  
Chciałbym, żebyś jeszcze raz mnie pokochała

Czy to dziwne, że w przechodniach  
widzę twoją twarz?  
Uśmiech z mojej dawno zniknął,  
płomień w sercu zgasł  
Deszcz i łzy się mieszają,  
nie rozróżniam ich  
Tak samo już mijają,  
bezsensownie dni

Chciałbym wypić z tobą karmi bezalkoholowe  
Chciałbym, byś na mojej piersi położyła głowę  
Chciałbym tańczyć z tobą nocą, do białego rana  
Chciałbym, żebyś jeszcze raz mnie pokochała

Chociaż wiem, że to tylko życzenie,  
które nie spełni się  
Może tak będzie lepiej,  
może kiedyś przyjdzie ten dzień,  
W którym nie będę pamiętał ciebie,  
twojego głosu nie rozpoznam, nie!  
Nie przypomnę sobie, że...

Chciałbym wypić z tobą karmi bezalkoholowe  
Chciałbym, byś na mojej piersi położyła swoją głowę  
Chciałbym tańczyć z tobą nocą, do białego rana  
Chciałbym, żebyś jeszcze raz mnie... pokochała